

Grażyna Borysławska

ROŻNICE MIĘDZY KOLEJNYMI WYDANIAMI *NOWEGO TESTAMENTU*
W PRZEKŁADZIE JAKUBA WUJKA¹

W ostatnim dziesięcioleciu XVI wieku wydano katolickie przekłady *Pisma Świętego* w tłumaczeniu Jakuba Wujka². Najpierw w 1593 r. ukazał się *Nowy Testament Pana Naszego Jezusa Christusa* wydany przez Andrzeja Piotrkowczyka³. W roku następnym z tej samej oficyny drukarskiej wyszło drugie wydanie *Nowego Testamentu* wraz z *Psalterzem*⁴. W 1599 r. Januszowski wydał *Biblię* w przekładzie tego tłumacza⁵. Niestety było to *editio expurgata*, gdyż przekład ten, jak i poprzednie, skolacjonowano z tekstem łacińskim, bowiem władze kościelne powołały komisję, która miała sprawdzić, czy przekład polski adekwatnie oddaje tekst łacińskiej *Wulgaty*; obawiano się pewnych nieścisłości, gdyż J. Wujek **bardziej** respek-

¹ Streszczenie pracy magisterskiej wykonanej w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Łódzkiego.

² Jakub Wujek (1541-1597). Autor prac kaznodziejских: *Postilla Catholica* (1584) i *Postilla Catholica Mniejsza* (1582), przekładowych: *Nowy Testament* (1593), *Psalterz* (1594), *Biblia* (1599).

³ *Nowy Testament Pana Naszego Jezusa Christusa. Znowu z łacińskiego y Greckiego na Polskie wiernie a szczyrze przełożony y Argumentami abo Summariuszami każdych ksiąg y Rozdziałów y Annotacyami po brzegach objaśniony [...]* Z dozwoleniem Starszych w drukarni Andrzeja Piotrkowczyka 1593.

⁴ *Nowy Testament Pana Naszego Jezusa Cristusa. Znowu z łacińskiego y Greckiego na Polskie wiernie a szczyrze przełożony. Przez Jakuba Wujka Theologa Societatis Jesu. Z dozwoleniem starszych.*

⁵ *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu, według łacińskiego i Greckiego y z wykładem katolickim, trudniejszych miejsc, do obrony Wiary Świętej powszechnej przeciw kacerstwom tych czasów należących [...]* w Krakowie w Drukarni Łazarzowej MDXCIX.

tował sens niż literalność i korzystał też z tekstów greckich (*Biblia królewska* z 1572 r.), innowierczych (Erazma, Czechowicza). Największej weryfikacji uległo tłumaczenie z 1599 r., ocenzerowane po śmierci tłumacza (1597 r.), kiedy w skład komisji cenzorów wszedł S. Grodzicki szczególnie wrogo nastawiony do polskich tłumaczeń *Pisma Św.*⁶ Wspomniana komisja (Stanisław Grodzicki, Justus Rab, Jan Brant, Marcin Łaszcz, Adrian Radzymirski) postarała się, aby tekst polski był literalnym przekładem drugiego wydania *Wulgaty Klementyńskiej* z 1593 r. Zmian wprowadzono bardzo wiele, gdyż tłumacz był świadomy dość znacznych różnic systemowych między językiem łacińskim a językiem polskim, przeto w pierwszym rzędzie starał się wydobyć sens, a nie dać tylko metafrazę⁷.

Dzieło Jakuba Wujka zostało uznane za zabytek naszej kultury. Wydania autoryzowane przedstawiają największą wartość ze względu na swoiste piętno indywidualnego stylu, który wyraził się w zastosowaniu leksykalnych środków pomocniczych, doborze odpowiedniego słownictwa, w poszanowaniu polskiej normy składniowej. Filologiczna metoda przekładu stosowana przez J. Wujka nie odpowiadała władzom kościelnym z przyczyn dogmatycznych, dlatego wprowadzono wielką ilość zmian, które niekorzystnie wpłynęły na językowo-stylistyczne ukształtowanie tekstu, gdyż doprowadziły do narzucenia obcych norm składniowych i wielu kalk leksykalnych, zbliżyły jednak tekst J. Wujka do łacińskiego w sensie literalnym. Panuje zgodna opinia, że język J. Wujka jest "wyborny", "piękny", "harmonijny", ale nie bardzo wiadomo, jakie kryteria stosowali badacze oceniając estetykę słowa tłumacza. Brakuje pracy, w której byłoby wyraźne rozgraniczenie roli J. Wujka jako tłumacza *Pisma Św.* w aspekcie wierności oryginałowi i J. Wujka

⁶ Zob. K. D r z y m a ł a, *Wpływ ks. St. Grodzickiego TJ na tłumaczenie Biblii ks. Jakuba Wujka*, "Polonia Sacra", 1951, nr 4, s. 7-80.

⁷ J. Wujkowi chodziło nie tyle o "mechaniczne" wywalczenie wyłączości, ale by czytelnik został przekonany w sposób świadomy o heretyckości tekstów protestanckich. Możliwe to było tylko jedynie dzięki przekazaniu społeczeństwu tekstu przetłumaczonego językiem tak samo dobrym pod względem metody, a nawet lepszym. Metoda przekładu polegała na porównaniu *variae lectiones*, wybraniu najodpowiedniejszej i zebraniu różnic zachodzących w językowo-stylistycznym czy merytorycznym ukształtowaniu porównawczym, po czym zamieszczeniu ich na zewnętrznych marginesach. M. K o s s o w s k a, *Biblia w języku polskim*, t. 1, Poznań 1968, s. 325-327.

jako tłumacza-mistrza słowa z podkreśleniem jego wkładu w kształtowanie się leksyki i stylu XVI wieku.

Przekłady J. Wujka przypadają na okres, kiedy w dalszym ciągu formą doskonalenia języka polskiego była praca przekładowa z języka łacińskiego, uważanego za wzór godny do naśladowania, przez co inspirujący do poszukiwań stylistycznych i leksykalnych, zwłaszcza gdy należało oddać wiernie tekst łacińskiej *Wulgaty*. Owe poszukiwania językowe są widoczne, kiedy porówna się poszczególne wydania przekładu *Nowego Testamentu*; przyznaje się także do nich tłumacz w *Przedmowie* do czytelnika w wydaniu *Biblii*.

Panuje opinia, że J. Wujek był doskonałym stylistą, a obok M. Reja, J. Kochanowskiego, P. Skargi współtwórcą polskiego języka literackiego. Udoskonalili i ustalili polską terminologię biblijno-religijną oraz styl biblijny, który mieli naśladować późniejsi nasi poeci. Wydaje się, że język J. Wujka jest godny dokładniejszego przebadania nie tylko z tego względu, iż odzwierciedlają się w nim typowe procesy językowe z końca XVI wieku, ale że:

- stanowi świadectwo odbywającej się modernizacji składni, m. in. w składni rządu;
- widoczne są różnorodne poszukiwania stylistyczne i leksykalne;
- zamyka etap kształtowania się stylu i terminologii religijnej.

Celem tej pracy nie jest omówienie wszystkich zmian wprowadzonych do wydań *Ewangelii* z 1594 i 1599 r., ale pokazanie, jakie kategorie językowe objęły przekształcenia fonetyczne, fleksyjne, słowotwórcze i składniowe.

Wydania z lat 1593 i 1594 wyszły z drukarni A. Piotrkowczyka i są niemal identyczne⁸, analiza dotyczy różnic pomiędzy wydaniem z 1593 r. a wydaniem Łazarzowym z 1599 r.⁹ Analiza porów-

⁸ W drugim wydaniu wprowadzone są zmiany w 66 wersach, co stanowi 1,61 procent, ponieważ *Ewangelie* liczą 3517 wersów.

⁹ Mimo, że wydania z 1593 i 1594 r. pochodzą z drukarni Piotrkowczyka, a wyd. z 1599 r. z oficyny Januszowskiego, to system norm graficzno-ortograficznych jest w zasadzie identyczny. Jedynie inaczej wyróżniano samogłoski jasne i pochylone, gdyż u Piotrkowczyka kreskowano *á* - jasne, a u Januszowskiego *á* - jasne oraz *é*, *ó* - pochylone. W obu drukach mamy dokładne odróżnianie szeregów *S-š-S*. Tylko odmiennie jest oznaczana grupa *šć*, gdyż u Piotrkowczyka przez *šcz*, a u Januszowskiego przez *fcz*.

nawcza tekstu *Ewangelii* z trzech kolejnych wydań *Nowego Testamentu* upoważnia do wyodrębnienia, w zależności od pochodzenia, dwu podstawowych grup zmian:

- 1) zmiany stanowiące rezultat żywotnych procesów rozwojowych języka polskiego z końca XVI wieku,
- 2) zmiany, które zostały wprowadzone w celu literalnego oddania tekstu *Wulgaty*.

Do grupy pierwszej wchodzi różnice z zakresu fonetyki, fleksji, składni rzędu, szyku składników o charakterystycznej dla języka polskiego lokalizacji w wypowiedzeniu. Ugrupowane według typów liczą one ponad czterdzieści zjawisk różnego rodzaju. Przede wszystkim dotyczą form zanikających lub nowo ustalających się. Przebadany materiał językowy prowadzi do konkluzji, że w druku z 1599 r. bardziej rygorystycznie przestrzegano norm językowych odmiany literackiej. Starano się konsekwentnie wprowadzić formy nowsze i unikać potocznych, dialektalnych¹⁰.

Wydanie *Piotrkowczyka*, jako nieco starsze, zawiera znacznie więcej form archaicznych. I tak posiada dziewięć form zachowujących pierwotną barwę samogłoski w rdzeniach *p'rw*, *c'rp*, *t'wrd* (np.: *pirworodny*, *pirwszy*, *cirniowa*)¹¹ obok dziewięćdziesięciu z realizacją przez *-er*¹².

Nie ma ani jednego przykładu na wtórną realizację samogłoski ustnej w wyrazie *miedzy*, podczas gdy w tekście z 1599 r. takich form jest dwadzieścia. Szczególnie zauważalna jest ekspansja form z przegłoszonym *-e-* pō spójgłosce wargowej (*PĕT > PaT*), których liczba w druku *Januszowskiego* wzrasta do osiemdziesięciu procent, a u *Piotrkowczyka* jest ich siedemnaście procent. Trzeba podkreślić, że w wydaniu drugim, pochodzącym z tejże oficyny, systematycznie zmieniono formy nieprzegłoszone pozostawiając je tylko w dwunastu razach.

¹⁰ Sporadycznie występują formy: ze zwężonym staropolskim *e* - pochylonym, do *y*, np.: *tyż* Mt. 24, 43 w obu wydaniach, *kryska* Mt. 5, 12 w wyd. z 1599 r.; z rozłożeniem nosówki tylnej na grupę *am* - *zstampał* Ł. 2, 50 w wyd. z 1599 r.; z rozwojem grupy *źr* przez typ *weźrzała* J. 20, 11 w obu wydaniach i inne przykłady.

¹¹ *Pirworodnego* Mt. 1, 25; *pirwszy* Mt. 17, 10 w wyd. z 1593 r.; *cirniowa* Mr. 15, 17 w wyd. z 1593 r. i inne. W druku *Łazarzowym* wszystkie formy z *-ir-* zostały zmienione na formy z *-er-*.

¹² *Pierwszy* Mt. 5, 25; 7, 5; 8, 21; 12, 29; *pirwsze* Mt. 12, 45; w *cier-nie* Mt. 13, 7.

W tekście Łazarzowym jako panująca występuje grupa spółgłoskowa z antycypowaną miękkością -st'c- (*mieysce*). Przekład z 1593 r. tak realizowanych form posiada 65,9 procent obok form bezantycypowanej miękkości, np.: *miesce* (1593)¹³ - *miejsce* (1599), Mt. 14, 13; *mieysce* (1593 i 1599) Mt. 27, 33.

W obu tekstach grupa -z'rz- ma kontynuację przez typ z antycypowaną *z*, tj. -jz'rz- (*uyźrzed*), ponadto w druku z 1593 r. mamy czterdzieści dwie formy ze zredukowanym -z- (*vyrzed*) przy sześćdziesięciu bez tej redukcji (*vyźrzed*).

W wydaniu Januszowskiego całkowicie została zmieniona forma *wszyscy* na formę *wszyscy* dla rodzaju męskoosobowego l. mn. zaimka *wszystek*, gdyż rzeczywiście formą literacką była forma *wszyscy*¹⁴. W rodzaju niemęskoosobowym jeszcze alternowały formy *wszystko* i *wszystko*¹⁵, z przewagą na rzecz pierwszej, stanowiącej 72,7 procent ogółu form, a więc prawie tak, jak w wydaniu z 1593 r., tj. 71,6 procent.

W druku Piotrkowczyka utrzymuje się pierwotna forma *krz-* (*krzcíd, krzest, Jan Krzciciel, ale* zawsze *Christus*) zastąpiona w wydaniu z 1599 r. przez grupę *chrz-* (*chrzcíd, chrzest*). Tylko nieznaczne różnice są m. in. w zakresie:

1. Wyróżniania *a* jasnego, którego repartycja jest poprawna z wyjątkiem drobnych odstępstw, np.: brak kreski nad *a* w *dopeł.* l. poj. *do miasta* (1593) - *do miasta* (1599), Mt. 27, 53, błędnie zaznaczono *a* jasne w rzeczownikach *pás, Mariá* (1599), Mt. 26, 1.

2. Obecności *ę/a* w rdzeniach czasownikowych *poświąca* (1593) - *poświęca* (1599), Mt. 23, 19.

3. Uproszczeń grup spółgłoskowych, np.: *sących* (1593) - *ssących* (1599), Mt. 21, 16; *trcinę* (1599) - *trzcinę* (1593), Mt. 27, 28.

4. W repartycji form kontrahowanych i niekontrahowanych zaimków *moj, swoj, twój*. W wydaniu z 1599 r. zmieniono dwie formy *twą* - *twoję*, Mr. 1, 2; *swemi* - *swoją*, Mr. 6, 4.

¹³ Liczba 1593 oznacza rok wydania; tak samo rok wydania oznacza liczba 1599.

¹⁴ W wydaniu Piotrkowczyka forma *wszyscy* występuje 38 razy, np.: Mt. 11, 13; 11, 28; 14, 20.

¹⁵ Wydanie z 1593 r. reprezentują dwa typy: 1) typ bez -s-, np.: *wszystko* Mt. 4, 9; 5, 11; 6, 23; *wszystki* Mt. 12, 15; *wszystek* Mt. 16, 26; w sumie 232 razy; 2) typ ze spółgłoską -s-, np.: *wszystko* Mt. 1, 22; Ł. 9, 7; *wszyscy* Mt. 23, 8; 26, 27; razem 41 razy.

Różnic fleksyjnych jest bardzo niewiele. W wydaniu z 1599 r. została usunięta dawna końcówka *-im* narz. l. poj. rzeczowników rodzaju nijakiego (np.: z *kwapieniem*, *imieniem*) na korzyść końcówki *-em* występującej w narzędniku rzeczowników *-o-* tematowych i panującej już w XV w. w języku literackim¹⁶. Natomiast drobne wahania są:

1. W repartycji końcówki *-ey-* w miejscowniku l. poj. rzecz. rodzaju żeńskiego, gdzie pojawia się końcówka *-i*, np.: *na roli* (1593) - *na roley* (1599), Mt. 13, 27.

2. W celowniku rzeczowników l. mn. rodzaju męskiego i nijakiego w wydaniu z 1593 r. pojawia się żeńska końcówka *-am*, np.: *pagorkam* Ł. 23, 31; *miastam* Mt. 11, 20; w wydaniu z 1599 r. przywrócono dawną końcówkę *-om*.

3. W rozkładzie końcówki narzędnika l. mn. deklinacji przymiotnikowo-zaimkowej *-omi* oraz *-ymi*, np.: *godnemi* (1593) - *godnymi* (1599), Mt. 28, 14. Razem w wydaniu Januszowskiego zmieniono szesnaście form wymienionego typu.

4. W użyciu form niezłożonych i złożonych mianownika l. poj. imiesłowu biernego i przyimotnika, np.: *okrzczon* (1593) - *okrzczony* (1599), Mt. 3, 14.

5. W użyciu pierwotnej końcówki biernika l. mn. rodzaju męskiego i żeńskiego odmiany zaimkowej, np.: *a ty, którzy lekarstwa potrzebowali uzdrowiać* (1593) - *a te, którzy lekarstwa potrzebowali uzdrowiać* (1599), Ł. 9, 11; oraz jedyny ślad liczby podwójnej: *dwu synu* (1593) - *dwóch synów* (1599), Mt. 21, 18.

Należy podkreślić, że wydawcy Biblii konsekwentnie zaniechali odmiany miast (np.: Kapharnaum, Nazaret, Bethleem, Korozain) zachowując formę łacińską. Sporo jest różnic w składni rzędu dopełnienia i okolicznika. Zmian w sposobie wyrażania dopełnienia jest czterdzieści siedem i dotyczą zmiany dopełnienia kazualnego na inne kazualne, np.: *omoczywszy chleba* (1593) - *omoczywszy chleb* (1599), J. 13, 26 lub kazualnego na przyimkowe, a także na odwrót, np.: *sprawił wieszczę panom i tysięcznikom i przedniejszym* (1593) - *sprawił wieszczę na pany swoje, na rotmistrze i na przedniejsze* (1599), Mr. 6, 21; zmian przyimków i form przypadkowych w dopełnieniach

¹⁶ A. K o w a ł s k a, *Dzieje końcówki -im w narzędniku l. poj. rzecz. rodzaju nijakiego w języku polskim*, "Prace Językoznawcze UŚL", 1969, s. 39-56.

przyimkowych, np.: rzekła ku niemu (1593) - rzekła do niego (1599), Ł. 2, 48; lub tylko przyimków, np.: przed Duchą (1593) - do Du-cha (1599), Ł. 2, 26; zmianę dopełnienia kazualnego na przyimkowe przez dodanie przyimka, np.: zebrali co zbyło ułomków (1593) - zebrali co zbyło z ułomków (1599), Mr. 8, 8.

Ze zmian pojawiających się częściej na uwagę zasługują:

1. Użycie przyimka przez z dopełnieniem sprawcy, np.: mocą księcia [...] wygania diabły (1593) - przez księżę wygania diabły (1599), Mt. 9, 34;

2. Wypieranie przyimka ku przyimkiem do m. in. po *verba dicendi*, np.: mówili jeden ku drugiemu (1593) - mówili jeden do drugiego (1599), Mr. 8, 16; oraz w związkach z okolicznikami, np.: przystąpić ku niemu (1593) - przystąpić do niego, Mt. 16, 1.

Zmian w związkach z okolicznikiem jest trzydzieści pięć. Polegają one głównie na zmianie przyimków, zwłaszcza stojących przy czasownikach wyrażających przenoszenie się w przestrzeni, np.: wyszedszy prędko od grobu (1593) - wyszły prędko z grobu (1599), Mt. 28, 8.

Zdarza się, że powodem zmiany sposobu wyrażenia dopełnienia czy okolicznika jest dążenie do literalnego przetłumaczenia tekstu łacińskiego, np.: iz tak się upodobało tobie (1593) - iz tak się upodobało przed tobą; por. Wulgata: *quoniam sic placuit ante te*, Ł. 10, 21.

Czasami pojawiają się minimalne zmiany w szyku zaimka zwrotnego. Polegają na przerzuceniu zaimka się na pozycję *post* lub *ante verbum*, np.: aż się rwała sieć ich (1593) - rwała się sieć ich (1599), Ł. 5, 6; a więc bez wyłamań od obowiązującej zasady unieruchomienia zaimka zwrotnego przy czasowniku. Bywają też różnice w lokalizacji ruchomych końcówek czasu przeszłego *-m*, *-s*, *-śmy*, *-ście* i sprowadzają się do oderwania enklityki od preteritum i dołączeniu jej do wskaźnika zespolenia, np.: A ieście tego pisma nie czytali (1593) - Ani tego pisma czytaliście (1599), Mt. 12, 10; lub przyłączenia enklityki do innego składnika, np.: i mieście nie uczynili (1593) - aniście mnie uczynili (1599), Mt. 25, 45. Przedstawione zjawiska językowe - tak jak wiele jeszcze innych - występują raczej rzadko i nieregularnie, ale ilustrują żywotne procesy rozwojowe z końca XVI wieku.

Ingerencja korektorów nie ominęła także słownictwa. Wprowa-

dzono kilkadziesiąt zmian w formacjach słowotwórczych. Zrezygnowano z niektórych formacji deminutywnych, np.: *wróblik* (1593) - *wróbel* (1599), Mt. 10, 29; *dzieciątko* (1593) - *dziecię* (1599), Mt. 1, 9; a na miejsce formacji starszych *pasturz*, *upad* (1593) wprowadzono nowe: *pasterz*, *upadek* (1599), Mt. 8, 33; Ł. 2, 34. Różnice w słowotwórstwie czasownika sprowadzają się głównie do zmiany formy nieiteratywnej na iteratywną albo odwrotnie, np.: *wydał* (1593) - *wydawał* (1599), J. 18, 1. Można wynotować sporo różnic w zakresie form czasowników, które derywowano różnymi przedrostkami¹⁷ w zależności od wydania tekstu. W około pięćdziesięciu derywatach nastąpiła wymiana danego przedrostka na inny, np.: *uszedł* (1593) - *wyszedł* (1599), J. 9, 39; *przyklonić* (1593) - *skłonić* (1599), Ł. 9, 58; derywaty te są utworzone od dwudziestu czterech form podstawowych. Też 10 razy w tekście z 1599 r. wyeliminowano przedrostek czasownikowy i pozostawiono formę podstawową, np.: *rozdał* (1593) - *daj* (1599), Ł. 18, 22; w przypadku formy derywowanej dwoma przedrostkami pozostawiono formę z jednym przedrostkiem, np.: *znaleźli* (1593) - *należli* (1599) Ł. 19, 32.

Ze względu na brak przykładów ilustrujących konsekwentne uniczenie form derywowanych danym formantem nie można jednoznacznie stwierdzić czy zmiany wprowadzano kierując się tylko rozwojowymi tendencjami języka, czy też wydawcom jedynie chodziło o lepsze oddanie treści *Wulgaty*.

Do drugiej grupy, stanowiącej główny trzon wyodrębnionych różnic, należą zmiany składniowo-stylistyczne, bardzo liczne oraz zróżnicowane pod względem jakościowym. Generalnie doprowadziły w wielu miejscach do zaciemnienia tekstu, zwłaszcza że podporządkowywano szyk polski łaćcińskiemu¹⁸. Cenzorzy wprowadzili zmiany w 1822 wersach, tj. w 51,7 procentach. Na daleko idące zmiany zwracano już uwagę w wielu pracach, ale bez szczegółowej analizy kategorii syntaktycznych¹⁹.

¹⁷ Wymiany te dotyczą następujących przedrostków: *na-*, *do-*, *o-*, *od-*, *po-*, *pod-*, *prze-*, *przy-*, *roz-*, *u-*, *we-*, *wy-*, *z(s)-*, *za-*.

¹⁸ W. S m e r e k a uważa, że wyd. z 1599 r. stanowi trzecią redakcję *Nowego Testamentu*. Zob. *Nowy Testament w przekładzie J. W u j k a: Wstęp W. S m e r e k a*, wyd. fototypiczne, Kraków 1966, s. XXXV.

¹⁹ Zob. J. G o ł ą b, *O tłumaczeniu Nowego Testamentu przez ks. Jakuba Wujka*, "Kwartalnik Teologiczny" 1903, 1904, 1905, 1906. G ą s i o r o w-

Przekształcenia syntaktyczne są różnorodne i dotyczą wszystkich związków z *nomen* i *verbum*.

J. Wujek tłumacząc tekst *Wulgaty* wprowadził około 230 dodatkowych składników, które zostały usunięte przez korektorów. Owe środki pomocnicze z punktu widzenia semantyki miały pełnić funkcję uzupełniającą i deiktyczną. Tłumacz wprowadzał je jako podmiot, przydawkę, orzeczenie, dopełnienie, okolicznik. Na przykład postawiony w funkcji uzupełniającej podmiot mógł być wyrażony rzeczownikiem lub zaimkiem, np.: *niektóre ziarna padły* (1593) - *niektóre padły* (1599), Mt. 13, 4. Z kolei, gdy dodane dopełnienie zostało wyrażone zaimkiem, mogło pełnić funkcję podwójną - uzupełniającą treść czasownika oraz deiktyczną, która wskazuje na koncentrację licznych określeń rzeczownika wyrażonych pojedynczym wyrazem (przydawka) lub wypowiedzeniem przydawkowym. Tego rodzaju określenia, zbędne semantycznie, mają charakter zabiegu stylistycznego.

Wśród dodawanych elementów dominują zaimki, np.: na 126 wprowadzonych przydawk 71,4 procent stanowią przydawki właśnie wyrażone zaimkiem.

Bardzo często dodatkowy zaimek znajduje się przed zaimkiem względnym *ktory* (*co*), np.: *A ten który go wydał* (1593) - *A który go wydał* (1599), Mt. 26, 48; *Tyżeś jest on który ma przyjść* (1593) - *Tyżeś jest który ma przyjść* (1599), Mt. 11, 3. Należy pamiętać, że gdy taki zaimek znalazł się w zdaniu głównym, to poza funkcją uzupełniającą i deiktyczną zaczynał pełnić funkcję składniową. A przecież stara polska norma składniowa polegała na umieszczeniu w zdaniu głównym podmiotu lub dopełnienia wyrażonego zaimkiem wskazującym, którego treść podaje następujące zdanie podrzędne, rozpoczynające się od zaimka względnego²⁰. Również samo tylko nadużywanie zaimków wskazujących *ten*, *on*, *etc.*, np.: *a Bogiem było ono słowo* (1593) - *A Bogiem było słowo* (1599), J. 1, 1; ma swój rodowód w najstarszych tekstach liturgicznych²¹.

sk i, *Ks. Wujek jako tłumacz Psalterza Dawidowego*, "Roczniki Teologiczno-Kanoniczne" 1960, R. 3, s. 39-49. M. Kossowska, *op. cit.*, s. 313-361.

²⁰ Za Kossowską, *op. cit.*, s. 335.

²¹ Z. Stieber, *O stylu Kazań gnieźnieńskich*, "Prace Polonistyczne" 1952, s. 9-12.

Wydawcy usunęli zbędne semantycznie zaimki zatracając tym samym swoisty styl tłumacza. Na temat w nadmiarze występujących w tekście J. Wujka zaimków, partykuł, spójników panuje opinia, iż tworzyły one swoisty styl gawędziarski. Wydaje się, że były przejawem dość wyrafinowanego stylu kaznodziejskiego, który miał swoją genezę w najstarszej polskiej prozie biblijnej.

Daleko idące zmiany dają się zaobserwować w zakresie struktur syntaktycznych. Polegają na wymianie danej struktury syntaktycznej na inną równorzędną lub zawierającą większe modyfikacje semantyczne.

1. Wprowadzenie wypowiedzenia przydawkowego zamiast przydawki imiesłownej. Rozpoczyna je zaimek względny *ktory (= co)* konotujący orzeczenie słowne lub słowno-imienne. Orzeczenie może być stawiane bezpośrednio po składniku określanym, np.: *Podobny jest chłopiętom, które siedzą na rynku* (1593) - *Podobny jest chłopiętom siedzącym na rynku* (1599); por. Wulg.: *Similis est pueris sedentibus in foro*, Mt. 11, 16; a także może zostać rozbite jakimś innym składnikiem, np.: *A niektorzy z tych co tam stali słysząc to mówili* (1593) - *A niektorzy tam stojący słysząc mówili* (1599); por. Wulg. *Quidam autem illis santes, et audientes, dicebant*, Mt. 27, 47.

2. Zmianę dopełnienia bezokolicznikowego na wypowiedzenie wprowadzone spójnikami *abych(m)*, *aby(m)*, np.: *żeć mi też potrzeba innym miastom opowiadać królestwo Boże* (1593) - *że i innym miastom potrzeba abych opowiedała królestwo Boże* (1599); por. Wulg.: *Quia et aliis civitatibus oportet me evangelizare regnum Dei*, Ł. 4, 43. Orzeczenie zdania zaczynającego się spójnikiem *aby* przybiera formę trybu przypuszczającego wyrażającego życzenie lub pragnienie, zatem *aby* posiada tu funkcję trybową.

3. Zastąpienie wypowiedzenia okolicznikowego czasu wyrażonego imiesłowem czynnym uprzednim przez wypowiedzenie czasowe wprowadzone spójnikiem *gdy* i zawierające formę osobową czasownika, np.: *A włożywszy na nie ręce, poszedł z onąd* (1593) - *A gdy włożył na nie ręce, poszedł z onąd* (1599); por. Wulg.: *Et cum imposuisset eis manus, abiit inde*, Mt. 19, 15. Analogicznie zostaje przekształcony imiesłów współczesny, np.: *Co widząc Jezus miał im za złe i rzekł im* (1593) - *Ktore gdy widział Jezus miał za złe i rzekł im* (1599); por. Wulg.: *Quos cum videret Jesus, indigne tulit et ait illis*, Mr. 10, 14. Wiadomo, że oba imiesłowy (przede wszystkim uprzedni) wyrażają ka-

tegorię czasu. Wypowiedzenia, w których imiesłów uprzedni pełni funkcję składnika wyrażającego czas uprzedni względem czynności wyrażonej orzeczeniem są tłumaczone wypowiedzeniami, w których w miejscu imiesłowu uprzedniego zostaje podstawione orzeczenie, które zgadza się pod względem formy trybu i czasu z orzeczeniem osobowym. W rezultacie imiesłowowy równoważnik zdania jest oddawany w drugim tekście przez wprowadzone spójnikiem parataktycznym pełne zdanie składowe będące jego ekwiwalentem, np.: *A przystąpiwszy Jezus dotknął się ich* (1593) - *I przystąpił Jezus i dotknął się ich* (1599); por. *Wulg.*: *Et accessit Jesus, et tetigit eos*, Mt. 17, 7. Powyższe współrzędzenie wypowiedzenia składowego występuje tylko w wydaniu z 1599 r. i tego rodzaju zmian wprowadzono sześćdziesiąt cztery.

4. Zastąpienie grupy *a on* rozpoczynającej pierwszy człon wypowiedzenia zaimkiem względnym *ktory* użytym rzeczownikowo jako zaimek osobowy oddający łac. *qui*. Tutaj zaimek *ktory* jest odpowiednikiem grupy *a on*, gdyż w pewnych okolicznościach może zmieniać swoją funkcję z upodrzedniającej na nawiązującą, która jest bliska parataktycznym spójnikom *i*, *a*²². Z kolei zaimek osobowy w grupie *a on* pełni w wypowiedzeniu funkcję podmiotu i po zastąpieniu tej grupy przez zaimek względny *ktory* - jemu przypada ta sama funkcja podmiotu. Omawiana zmiana została przeprowadzona w wydaniu pośmiertnym. Wydaje się, że J. Wujek tłumacząc łac. *qui* przez grupę *a on* chciał poza nawiązaniem wskazać na dominację podmiotu, np.: *A on [...] rzekł* (1593) - *Ktory [...] rzekł* (1599), Mt. 4. 4.

5. Użycie połączenia hipotaktycznego zamiast parataktycznego²³ (też odwrotnie). W badanych tekstach widoczne jest zjawisko wymiennego stosowania parataksy i hipotaksy zależnie od wydanía, np.: *i oblekli go w odzienie jego, i wiedli go na ukrzyżowanie* (1593) - *i oblekli go w odzienie jego i wiedli go, aby ukrzyżowali* (1599); por. *Wulg.*: *et induerunt eum vestimentis eius, et duxerunt eum ut cruci-*

²² A. Łęgoska-Grybosłowa, *Uwagi o staropolskim zdaniu nawiązanym zaimkiem ktory*, "Prace Językoznawcze UŚL", 1969; s. 34.

²³ W łacińskiej *Wulgacie* (*Psałterz*) przeważała parataksa i ten typ konstrukcji syntaktycznej wpływał na składnię polskich przekładów. Zob. S. Rospońd, *Język Renesansu a Średniowiecza na podstawie literatury psalterzowo-biblijnej*, [w:] *Odrodzenie w Polsce*, t. 3, Warszawa 1960, s. 136-138.

figerent, Mt. 27, 31. W sumie w druku Januszowskiego przeważa tendencja do upodrzedniania wypowiedzeń składowych często wraz z ilościowymi zmianami składników.

6. Wymiana imiesłowu współczesnego na uprzedni (i odwrotnie), np.: *A obejrzawszy się Jezus rzekł uczniom swym* (1593) - *A poglądając Jezus rzekł uczniom swym* (1599); por. *Wulg.*: *Et circumspiciens Jesus ait discipulis suis*, Mr. 10, 23. Materiał porównawczy dostarcza siedem takich przykładów.

7. Zmiana strony orzeczenia. J. Wujek wielokrotnie tłumaczył łacińskie czasowniki w stronie biernej przez stronę czynną. Wydawcy Biblii starali się przywrócić stan zgodny z *Wulgatą* kalkując nawet szyk słowa posiłkowego, np.: *A ktorzy się kolwiek dotknęli ozdrowieli* (1593) - *A ktorzy się kolwiek dotknęli uzdrowieni są* (1599); por. *Wulg.*: *Et quicumque tetigerunt salvi facti sunt*, Mt. 14, 36.

8. Zastąpienie formy *oratio obliqua* formą *oratio recta* zgodnie z *Wulgatą*, np.: *jakoż ty mówisz, iż wolnymi będziecie* (1593) - *Jakoż ty mówisz: wolnym będziecie* (1599); por. *Wulg.*: *quomodo tu dicis: Liberi eritis*, J. 8, 33. Razem mamy trzy przykłady.

9. Negacja wyrażona przez J. Wujka słowem *nie* zostaje zastąpiona spójnikiem *ani*, mającym znaczenie *i nie*, np.: *I Boga się ty nie boisz* (1593) - *ani ty Boga się boisz* (1599), Ł. 23, 40.

Wydawcy starając się dać literalny przekład tak dalece trzymali się pierwowzoru, że powstało wiele niezrozumiałych i rażących stylistycznie konstrukcji syntaktycznych. Na przykład tekst łaciński: *Illi autem abeuntes munierunt sepulchrum signates lapidem, cum custodibus* tłumacz przekłada następująco: *A oni szedzy obwarowali grob, zapieczętowszy kamień i straż przystawiwszy* (1593), natomiast komisja cenzorów zrezygnowała z dodania wyrazu pomocniczego tłumacząc tak: *A oni szedzy obwarowali grob, zapieczętowszy kamień z strażą* (1599), Mt. 27, 66.

Również użycie obok siebie dwóch imiesłowów uprzednich na oznaczenie czynności niewspółistniejących w czasie nie tylko nie oddaje ich następstwa, ale jest obce językowi polskiemu, np.: *wstawszy wyszedzysy odszedł* (1593) - *wstawszy wyszedł i odszedł* (1599), Mr. 1, 35.

Zdarza się, że przetłumaczona konstrukcja syntaktyczna nie tylko kalkuje konstrukcję łacińską, ale także oddaje wiernie

strukturę grecką: *Τι ἡμῖν καὶ σοι, υἱὲ τοῦ θεοῦ;* por. *Wulg.*: *Quid nobis, et tibi, Jesu fili Dei, Mt. 8, 29.* J. Wujek wprowadził czasownik mieć z wyrażeniem przyimkowym, aby zaznaczyć rozłączność elementów: *Cóż ty masz z nami, Jezusie Synu Boży.* Natomiast w wydaniu z 1599 r. dano konstrukcję eliptyczną: *Co nam i tobie Jezu Synu Boży.*

Wierne stosowanie polskiego przekładu do *Wulgaty* widoczne jest także w szyku składników. Stan swobodniejszego operowania szykiem przedstawia pierwsza wersja tłumaczenia, tj. z 1593 r. Korektorzy starali się dokładnie dostosować ją do wzoru łacińskiego, aby nie złamać zasady literalności przekładu. W sumie przeprowadzono prawie w osiemdziesięciu wypadkach zmianę szyku przydawki, dopełnienia, okolicznika. W tym tylko piętnaście z powodu zmiany konstrukcji syntaktycznej. Zmiany w lokalizacji składników nie są tak bardzo rażące, jeżeli dotyczą przeniesień podmiotu i orzeczenia. Zdecydowanie idą w kierunku zatrzymania łacińskiego szyku progresywnego²⁴. J. Wujek starał się przekładać według schematu: podmiot + orzeczenie + przedmiot, a więc zgodnie ze wzorem panującym w polskich tekstach²⁵.

Zatrzymanie wzoru łacińskiego w połączeniu wyrazów określanych z określającymi prowadzi do załamania stylistycznych, np.: *Błogosławiony krol ktory idzie w imię Pańskie* (1593) - *Błogosławiony ktory idzie krol w imię Pańskie* (1599); por. *Wulg.*: *Benedictus, qui venit rex in nomine Domini, Ł. 19, 38.* W przekładzie pierwotnym składniki konstrukcji podrzędnych sąsiadują ze sobą, a w wersji z 1599 r. podmiot *krol* nie jest podrzędny w stosunku do okolicznika *w imię*. A oto przykład, gdzie dopełnienie uległo przerwaniu na koniec wypowiedzenia: *Albowiem i szabat Panem jest syn człowieczy* (1593) - *Albowiem Panem jest syn człowieczy i szabat* (1599); por. *Wulg.*: *Dominus enim est filius hominis etiam sabbati, Mt. 12, 8.* Wymieszenie dopełnienia na pozycję następczą po podmiocie z jednoczesnym połączeniem go z całością wypowiedzenia spójnikiem i rozluźnia jego związek z orzeczeniem imiennym. Szczególnie obco przedstawiają się zmiany w szyku przydawek, gdzie nie uwzględ-

²⁴ Grupa orzeczenia jako człon konstytutywny występuje w grupie podmiotu.

²⁵ Respond, op. cit., s. 155.

niono polskiej zasady²⁶, zgodnie z którą J. Wujek tłumaczył, np.: mój syn; temu lisowi (1593), w wydaniu z 1599 r. jest już zgodnie z Wulgatą: syn mój; liszce onej; por. Wulg.: *Filius meus; vulpi illi*, Mt. 17, 5; Ł. 13, 42. Również szykiem łacińskim można motywować przerzucenie przydawek na początek wypowiedzenia, np.: Między narodzonymi z niewiast, żaden nie jest większy Prorok nad Jana Krzciciela (1593) - Niejszy między narodzonymi z niewiast prorok nad Jana Krzciciela żaden nie jest (1599); por. Wulg.: *Maior inter natos mulierum propheta Joanne Baptista nemo est*, Ł. 7, 28.

W obu drukach występują formy czasu zaprzeszłego nie tyle ze względów językowych, ile ze względu na wierność wobec pierwwozoru. Już Koppens zaznaczył, że J. Wujek posługiwał się czasem zaprzeszłym zawsze tam, gdzie w Wulgacie było *plusquamperfectum*²⁷. Materiał porównawczy dostarcza piętnastu przykładów i upoważnia do następujących wniosków:

1. W wydaniu z 1593 r. *plusquamperfectum* występuje dwa razy częściej, gdyż J. Wujek używał formy czasu zaprzeszłego dla oddania łacińskiego *plusquamperfectum* i *perfectum*. W ten sposób podkreślał, która z czynności była wcześniejsza od innej czynności odnoszącej się do przeszłości.

2. Wydawcy Biblii już nie oznaczali tej kolejności tylko używali formy czasu zaprzeszłego, gdy w Wulgacie było *plusquamperfectum*, a nie *perfectum*, np.: A przetoż Żydowie szemrali o nim, iż powiadał (1593) - Szemrali tej Żydowie o nim, iż był rzekł (1599); por. Wulg.: *Murmurabant ergo Judaei de illo, quia dixisset*, J. 6, 41. Natomiast *perfectum* tłumaczyli przez formę czasu przeszłego złożonego, np.: powinowaty onego ktośemu był Piotr uciął ucho (1593) - powinowaty onego ktośego Piotr uciął ucho (1599); por. Wulg.: *cognatus eius cuius abscidit Petrus auriculam*, J. 18, 26.

Przedstawione różnice składniowo-stylistyczne stanowią naj-

²⁶ Według której, przydawki przymiotnikowe charakteryzujące występują w zasadzie przed rzeczownikiem określonym. "Przydawki zaimkowe, liczebnikowe, imiesłowowe normalnie poprzedzają wyraz określany: mój dcm [...]". Zob. S. J o d ł o w s k i, *Zagadnienie przydawki w wypowiedzeniu*, [w:] *Podstawy składni polskiej*, Warszawa 1976, s. 168. T. B w a j e r s k i, *O szyku zaimka dzierżawczego w funkcji przydawki*, [w:] *Studia linguistica in honorem Thaddeae Lehr-Spławiński*, Warszawa 1963, s. 347-352.

²⁷ R. K o p p e n s, *O czasie zaprzeszłym w języku polskim*, "Poradnik Językowy" 1903, nr 2, s. 40.

bardziej reprezentatywną grupę zmian, które znacznie zmieniły styl i sens przekładu. J. Wujek starał się tłumaczyć zgodnie z zasadami języka polskiego, dzięki czemu wydania z 1593 i 1594 r. realizują dawne polskie normy składniowe, większą swobodę szyku elementów indywidualnego stylu.

Komisja Pięciu położyła nacisk na funkcję poznawczą przekładu pozbawiając go elementów ekspresywnych. Z kolei wierne dostosowywanie do tekstu łacińskiego doprowadziło do zlatynizowania przekładu i do okaleczenia tekstu. Widać jest to w tłumaczeniach wyrażen łacińskich, które posiadają ekwiwalentne polskie odpowiedniki, a które mimo to przetłumaczono w wydaniu z 1599 r. literalnie: *nie pokutowały* (1593) - *nie czyniły pokuty* (1599); por. *Wulg.*: *non egissent poenitentiam*, Mt. 11, 20; *opętany* (1593) - *mający diabelstwo* (1599); por. *Wulg.*: *daemonium habens*, Mt. 12, 22; *prawować* (1593) - *prawem rozpierać* (1599); por. *Wulg.*: *iudicio contendere*, Mt. 5, 40.

Zmian w zakresie leksyki jest dużo i bardzo zróżnicowanych. Przedstawione różnice głównie w zakresie składni unaocniają fakt dostosowywania przekładu polskiego do tekstu łacińskiego. Najliczniejszą grupę stanowią zjawiska nie będące żywotnymi procesami gramatycznymi, ale stanowiące rezultat podporządkowywania się łacinie, a także wierności zasadom rodzimego stylu biblijnego, mającego swój początek w najstarszych zabytkach polskiej prozy religijnej. Występuje tu m. in. archaizacja oraz nadmierne stosowanie partykuł, spójników, zaimek.

Pełną odpowiedź na pytanie: - W jakim stopniu wydawcy tj. korektorzy jezuitów mogli wpłynąć na kształt językowy tłumaczenia J. Wujka? - można by dać dopiero po sporządzeniu monograficznego opracowania zabytku, z uwzględnieniem innych tekstów biblisty, którego nazwisko nie uległo zapomnieniu dzięki pozycji społecznej, jaką zajmowała Biblia przez trzy wieki, przez co oddziaływała swoim językiem - nie czysto Wujkowym, który naśladowali późniejsi nasi autorzy.

*Grażyna Borysławska*THE DIFFERENCES BETWEEN SUCCESSIVE EDITIONS OF THE *NEW TESTAMENT*

TRANSLATED BY JAKUB WUJEK

The paper is a summary of the author's master thesis which reviews main linguistic differences in successive editions of the *New Testament* by J. Wujek. The author discusses not only the linguistic aspect which reflects linguistic changes in the 16th c. Polish but also the effect of censorship on the text.